

PLECIONKARSTWO NA KASZUBACH

Plecionkarstwo - rzemiosło, polegające na wyrobie wszelkiego rodzaju plecionek ze słomy, wikliny, rafii, rogożyny, rotangu, bambusa, słomy ryżowej, włókien kokosowych i sizalowych. itp. Nazwa ta odnosi się także do wyplatania sprzętów ozdobnych i użytkowych, m.in. koszy. Rzemiosło znane od czasów prehistorycznych, także w zakresie wyrobu plecionek ozdobnych.

- W Gdańsku znaleziono wyroby plecionkarskie z XI w. (wykopaliska archeologiczne). Były to kosze z korzeni sosny, fragmenty ścian domów. Na Kaszubach wyplatano sprzęt rybacki, ściany domów, płoty, skrzynie wozów i sań. Z wikliny wyplatano kosze i koszyki do transportu i przechowywania różnych przedmiotów i rzeczy.

- **Plecionki wykonuje się z wikliny i słomy, ale najpopularniejsze są wyroby z korzeni sosny, świerków i jałowca. Pozyskiwanie surowca jest niesłychanie trudne, trzeba znaleźć odpowiednie korzenie, bywa, że kilkumetrowe, a następnie je wyciągać. Z tego surowca trzeba zaraz wykonać plecionki, gdyż wysuszony lub zmoczony korzeń łamie się i zmienia barwę. Wyplatanie jest pracą mozolną, bardzo precyzyjną, jeśli plecionka ma być okazem sztuki.**

- **Czesław Hinc jest znanym plecionkarzem kaszubskim. Trudnej sztuki wyplatania z korzenia sosny techniką spiralną, która zaginęła już prawie całkowicie nauczył się od swojego ojca, Bolesława Hince (1910-1991) i jest w obecnej chwili ostatnim plecionkarzem z Kościerzyny, który wyplata tą techniką. Jego wyroby znajdują się m.in. w zbiorach muzealnych w Gdańsku, Chojnicach i Wdzydzech Kiszewskich. Prace Czesława Hince i jego żony Marii prezentowane są w Polsce i za granicą.**

- **W programie Ministerstwa Kultury pt. "Ginące zawody". Czesław Hinc prowadzi zajęcia warsztatowe w zakresie plecionkarstwa w wielu miejscowościach w Polsce. Takie zajęcia dają m.in. szanse uzyskania dochodu osobom bezrobotnym oraz możliwość poznania przez dzieci młodzież zanikających gałęzi sztuki ludowej Kaszub.**

NA KASZUBACH

Plecionkarstwo uprawia się na Kaszubach nieprzerwanie od średniowiecza. Były to proste wyroby z wikliny i korzeni do domowego użytku. Według Izabelli Trojanowskiej wykonywano tak szczelne wiadra, że kropla wody z nich nie wyciekła. Pod wpływem Gulgowskich plecionkarstwo przekształcono w sztukę ludową przy czym nie straciła ona nic z wartości użytkowych. Dzisiaj, obok haftu, jest najpopularniejszą dziedziną sztuki ludowej uprawianej we wszystkich rejonach Kaszub.

GALERIA





















KONIEC